

Słoplanowo_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Obrzycko	OB_SL_002
Miejscowość	Słoplanowo	OB_SL_002

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	6.09.2013	Miejsce wykonania	Mieszkanie informatorki.
Czas trwania	2 h	Forma i wielkość	Brak informacji.
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Brak nagrania.

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_SL_002	K	83 l.		Mąż informatorki był sołtysem wsi ponad 30 lat.

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>Słopanowo wieś – tam gdzie znajdował się majątek i drewniany, stary kościół oraz</p> <p>Słopanowo Huby – tu powstały gospodarstwa rolne po parcelacji majątku. Nie były one duże, bo ludzi do ziemi było dużo, a ziemi mało.</p> <p>Przy podwórzu jest park, w którym dawniej był dwór, ale go już nie ma. Informatorka nie pamięta do kiedy ten budynek stał.</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Brak informacji.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne

1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Zabawa w szkole. Szkoła też była w Słopanowie, najpierw 7-8 klasowa, do której chodziła informatorka, a także jej dzieci. Potem była tylko 3 klasowa szkoła. Informatorka nie pamięta już, do kiedy szkoła w istniała w Słopanowie. Od wielu już lat dzieci jeżdżą do szkoły w Obrzycku.
2.	św. Marcina/11 listopada	Obchodzi się imieniny Marcina. Na dzień ten piecze się rogalę z nadzieniem, czasem się kupuje, ale są drogie. Czasem też jakiś placek drożdżowy. Jakoś tak na jesieni zabijało się gęsi, bo wtedy gęsi były najlepiej upasione. A potem się to pierze darło.
3.	Adwent	Adwent to czas przed Bożym Narodzeniem. Dawniej chodzono na roraty i czekało się niecierpliwie na Święta Bożego Narodzenia, czyli na Gwiazdkę. Dawniej na roraty częściej chodzili dorośli, teraz przeważnie chodzą dzieci.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	W dzień ten obdarowuje się, szczególnie dzieci słodyczami, które wkłada się do butów. Buty musiały być oczywiście czyste.
5.	Wigilia	Do kolacji wigilijnej siadamy pod wieczór, gdy „pojawi się pierwsza gwiazdka na niebie”. Jak mówiono kiedyś, do wigilii właśnie wtedy należało zasiąść. Mówią, że powinno być 12 potraw, tyle ile miesięcy w roku. Ale nikt już chyba tyle nie przygotowuje. Zresztą dawniej święta bywały znacznie skromniejsze. Obowiązkowo pod białym obrusem musi znaleźć się sianko. Dzielimy się opłatkiem. Na stole pojawia się zawsze puste nakrycie, dla osoby która może przybyć na „wigilię”. Na kolację wigilijną przygotowywane są w naszym domu 2 zupy: zupa rybna z „łebków od karpia” (robiła dawniej, jak mąż żył). Informatorka nie lubi zupy rybnej, a także barszcz z czerwonych buraków z uszkami. - śledź w śmietanie albo marynowany - karp pieczony

		<p>- kapusta kiszona z grzybami</p> <p>- pierogów nie przygotowują</p> <p>- kompot z suszonych owoców, jabłek, śliwek, gruszek</p> <p>- „makielki” – małe kluseczki lub drobny makaron ugotowane, z makiem z rodzynkami, na słodko. Bardzo lubiła makielki matka informatora.</p> <p>Ciasta: pierniki na blasze; strucla z makiem.</p> <p>Choinka – żywe drzewko ze świerku. Zawsze tak było. Dawniej, na choince zapalało się świece, gdyż nie było elektrycznych lampek. Ale teraz ludzie we wsi ma już jednakże choinki sztuczne. Choinka dawniej była ubierana dzień przed wigilią, a czasami nawet w samą wigilię; teraz ludzie ubierają często choinkę znacznie wcześniej. Niezgodnie z tradycją. Wszystko się powywracało na tym świecie. Dawniej dzieci robiły kolorowe łańcuchy z papieru, słomy, bibułek; na choinkę wieszano także cukierki, orzechy, małe pierniczki i jabłka. Choinka stoi tak długo, aż nie zaczyna mocno oblatywać z igieł (nie dłużej jak do 2 lutego – tak jak w kościele).</p> <p>Zawsze chodzili na Pasterkę. Należą do parafii w Obrzycku. O godzinie 22.00 jest pasterka w Słopanowie, a o północy w Obrzycku. Prezenty po kolacji zawsze przynosił i przynosi Gwiazdor. Z reguły ktoś przebierał ze sąsiadów. Mąż informatorki też przebierał się za gwiazdora. Tak było, jak dzieci były małe, a potem pojawiły się wnuki i prawnuki.</p> <p>Dawniej po kolacji wigilijnej chodziły po wsi „Gwiazdory” i śpiewali kolędy. Z reguły były to młode dziewczyny. Jeszcze sporadycznie pojawiają się w ostatnim czasie. Zaśpiewali kolędę i składali życzenia. Trzeba było dać im jakiś grosik, albo pierniki czy cukierki.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Przede wszystkim święta spędza się z rodziną.
7.	Sylwester/Nowy	Na sylwestra psocono się i „wystawiano z zawiasów furtki,

	Rok	bramy oraz wynoszono je gospodarzom w inne miejsca. Nikt się o to nie obrażał. Z tego tytułu było dużo śmiechu i oczywiście poszukiwania. Trzeba było przywiązywać bramki łańcuchami, jak to informatorka określiła „zakluczać”. Obecnie dzieje się to w ograniczonym zakresie. Jeszcze 2-3 lata temu coś się działo. Informator sam jak był młodszy „to wystawiał” furtki. Teraz zdaniem informatora to wszystko zanikło.
8.	Trzech Króli	Chodzimy tego dnia do kościoła, jest to święto kościelne. Przyniesioną poświęconą tego dnia kredą, wypisuje się na drzwiach mieszkania, tych wejściowych (od wnętrza) imiona Trzech Króli: Kacpra, Melchiora i Baltazara oraz inicjały Nowego Roku.
9.	Kolędnicy	Kiedyś kolędnicy chodzili, od świąt do Trzech Króli. Była to tak grupa z Kobylnik. Ale ich już parę lat nie było.
10.	MB Gromniczej	Do tego czasu stoją choinki w kościele i wtedy się kończy okres Bożego Narodzenia. W Matki Boskiej nazywanej Gromniczną święci się świece, które zapalano dawniej powszechnie w czasie burzy. Zapalona gromnica miała chronić dom, gospodarstwo od uderzenia pioruna. Coraz mniej ludzi to czyni, głównie starsi.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>W karnawale organizowano dawniej zabawy. Teraz też Rada Sołecka razem z OSP stara się zorganizować, 1-2 zabawy w okresie karnawału. Kiedyś to jeszcze istniało Koło Gospodyń Wiejskich. Informatorka również do niego należała. Teraz raczej to ona już nie wie jak to wygląda, bo ... jest już za stara, aby na takie imprezy chodzić.</p> <p>Po wojnie i w latach późniejszych bardzo popularne były zabawy w okresie letnim, czy też w maju; po kolei w każdej wsi; odbywały się na wolnym powietrzu; czasami wystarczyło, że ktoś tylko grał na akordeonie; bardzo często grał zespół na żywo. I zabawa była ...</p>

		<p>Kobiety spotykały się dawniej przy „darcie pierza”; informatorka też chodziła. Ludzie chowali gęsi, kaczki i kury. Teraz to się nikomu nic nie chce. Najlepsze na poduchy czy pierzyny było pierze gęsie. Córki miały zrobione z takiego pierza tzw. „wyprawę”. W czasie tych spotkań były różne psoty i zabawy. W karnawale pieczono pączki, chruściki (nazywane też faworkami). Śpiewało się podczas tych spotkań piosenki.</p> <p>Pączki pieczono obowiązkowo na ostatni czwartek karnawału i chyba dlatego dzień ten nazywano „Tłusty czwartek”. Na ostatnie przed Popielcem dni karnawału, czyli „ostatki” również pieczono pączki, gotowano golonki, bigos. Na „podkoziółek”, jak nazywano ostatni wtorek przez Środą Popielcową, zawsze była zabawa. Bawiono się hucznie do północy, bo od Środy Popielcowej zaczynał się Wielki Post. A w tym okresie żadnych zabaw nie organizowano.</p>
12.	Topienie Marzanny	Chyba dzieci bawią się wyłącznie w szkole.
13.	Środa Popielcowa	<p>Tego dnia zaczyna się Wielki Post. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Nie je się także potraw mięsnych. Obowiązuje ścisły post podobnie jak w Wielki Piątek. Jemy plynclze, czyli placki ziemniaczane, polewki oraz różnego rodzaju ryby, jakiś serek.</p> <p>Informatorka pamiętają zwyczaj, który funkcjonował jeszcze w latach 70. XX wieku. Był zwyczaj przypinania dla żartu woreczków z popiołem. Nie wie jednakże dlaczego się to robiło.</p>
14.	Śródpoście	<p>Samo pojęcie – nieznane.</p> <p>W okresie Wielkiego Postu ludzie często chcą wypełnić pewne przyrzeczenia i np. nie palić papierosów, pić alkoholu itp., a zresztą młodzi, to już raczej tego nie przestrzegają.</p>
15.	Niedziela Palmowa	Z palmami (bardzo skromnymi) idzie się do kościoła. Palmy robi się z bazi, kwiatów, zielonych gałązek brzozy, gryczpanu

		(bukszpanu). Po poświęceniu palmy zabiera się do domu i przechowuje przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca.
16.	Triduum Paschalne	<p>To są ostatnie trzy dni przed Wielkanocą, od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty. Przede wszystkim ma to wymiar kościelny. W Wielki Piątek adoracja Pana Jezusa złożonego w grobie. W domu odbywa się wielkie sprzątanie obejścia.</p> <p>W Wielki Piątek dawniej był żywy zwyczaj pod nazwą „boże rany”. Teraz już ten zwyczaj zanikł. Jak mąż żył, to wtedy się wszystko odbywało.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie pokarmów mamy w kościele oraz przy figurce Serca Jezusowego i Matki Boskiej – Słapanowo Huby- usytuowana na rozstaju dróg.</p> <p>Przy figurze ludzie zbierają się na nabożeństwa majowe. Dawniej wkładano do koszyków prawie całe świąteczne jedzenie. Dużo jedzenia zanosilo się do święcenia. Obecnie są to ilości symboliczne. Do koszyczka wkładana jest szynka, różne kiełbasy, w tym obowiązkowo biała parzona, baranek z masła z chorągiewką, kawałek ciasta, mazurek, no i jajka, sól i pieprz, chleb. Jaja malowane w cebuli, buraczkach, oziminie. Niektórzy wcale nie malują.</p> <p>Rezurekcja w Obrzycku jest rano, o godz. 6.00. W Słapanowie (kościół filialny) odprawia się w Wielką Sobotę, wieczorem o 21.00.</p> <p>Śniadanie Wielkanocne rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym oraz składaniem życzeń. Na śniadanie je się jajka, szynkę gotowaną i szynkę wędzoną surową, kiełbasę białą, sałatkę warzywną. Na Wielkanoc zawsze musiały być wędliny czy szynka. Nawet jak było biednie, to na te święta zabijano świnię i przerabiano go. W Niedzielę Wielkanocną nie gotuje się obiadu. Zjada się mięso czy wędliny przygotowane wcześniej. Na Wielkanoc zawsze było dawniej świniobicie, aby</p>

		<p>była świeża, dobra kiełbasa.</p> <p>Ciasta: sernik, babki drożdżowe kręcone czy też piaskowe; mazurków się nie robiło.</p> <p>Zresztą placek drożdżowy, nazywany też drożdżowcem pieczono często bez okazji, z różnego rodzaju owocami, które po kolei dojrzewały.</p> <p>Dzieciom „Zajac” przynosi słodycze.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>Nazywa się od zwyczaju oblewania wodą „lanym poniedziałkiem”. W latach 70. XX wieku chodzili tego dnia „z misiem”, czyli prowadzili niedźwiedzia. Nazywano ich siwkami. Chodził także kominiarz, dziad z babą. Wszyscy pookręceni byli słomą. Niejedną pannę mocno „umorzyli” sadzą.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Pamięta też zwyczaj strojenia domów na Zielone Świątki; przynosiło się tatarak (taterze) i gałązki brzoźki. Ale dość dawno już tego nie ma. Informatorka nie wie, kiedy to zanikło.</p> <p>Zresztą teraz to prawie wszystko zanikło, zmienił się cały świat. Młodym to się nic nie chce robić. Dawniej to było całkiem inne życie, ludzie byli sobie bardziej życzliwi.</p>
20.	Boże Ciało	<p>W Obrzycku odbywa się procesja na Boże Ciało. Przygotowywane są 4 ołtarze. Do dziś przynosi się zielone, brzożowe gałązki z ołtarza i wkłada w warzywnik. Ludzie wierzyli, że przyniesie to dobre plony oraz że nie będzie szkodników. Chociaż nie wszyscy uświadamiają sobie znaczenie tego zwyczaju. Robią tak, ponieważ tak czynili ich rodzice, czy dziadkowie. Zresztą kapusty się teraz nie kisi. Dawniej kisiło się w beczkach, także ogórki. Robiło się kompoty i różne przetwory. Te ostatnie informatorka już nie ma zdrowia. Na procesje Bożego Ciała dziewczynki chodzą sypać kwiatki. Na koniec oktawy przygotowywane są wianuszki z ziół. Ale w zasadzie, już tego zwyczaju nie ma i ludzie o tym</p>

		nie pamiętają. Jedynie starsi. Młodzi już tego nie robią.
21.	św. Jana	Brak informacji.
22.	MB Zielnej	Na dzień 15 sierpnia idzie się z warzywami, kwiatami, ziołami (zbieranymi w dużej mierze na łące) do kościoła, aby podziękować Matce Boskiej za zebrane plony, za opiekę i błogosławieństwo. Bo dawniej z reguły do tej pory kończono żniwa (teraz to różnie wygląda). A zresztą, co to teraz za żniwa. Przyjedzie kombajn i raz dwa wszystko posprząta. Dawniej się ręcznie wiązało snopy, zwoziło w stogi, czy do stodoły a potem młóciło. Ciężka to była praca.
23.	MB Siewnej	Nie pamiętają zwyczaju używania do siewu święconego ziarna, ani święcenia wodą ziarna przed siewem.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Nie pamiętają zwyczaju używania do siewu święconego ziarna, ani święcenia wodą ziarna przed siewem.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Dawniej kobiety rodziły w domach. Informatorka urodziła 5 dzieci, w tym jedno w szpitalu. Pomagała jej akuszerka w domu, a w szpitalu lekarz. Szpital w Szamotułach. Poródówka była również w Otorowie. Kobieta w ciąży musiała uważać, ale generalnie kobiety normalnie musiały pracować. Dawniej (jeszcze na pocz. lat 60. XX wieku) kobiety kilka tygodni po porodzie chodziły „do wyvodu”, tzn. do poświęcenia w kościele. Informatorka też chodziła. Jej mama również chodziła do wyvodu. Wchodziło się do kościoła do kruchty i czekało na księdza. Ksiądz

		<p>wprowadzał kobietę, która niosła zapaloną świecę. Przy ołtarzu odmawiał modlitwy i dokonywał poświęcenia. ...</p> <p><i>Póki dziecko nie było ochrzczone, nie mogła iść do kościoła, bo była grzeszna. Nie mogła również iść razem z dzieckiem.</i></p> <p>Chrzest odbywał się szybko, gdy dziecko było kilkutygodniowe. Teraz to bywa bardzo różnie. Rodzicami chrzestnymi byli ludzie starsi, dziadkowie, którzy sami (bez rodziców) zanosili dziecko do chrztu, do kościoła. Wszystko to dawniej bywało o wiele skromniejsze. Teraz wybiera się na rodziców chrzestnych ludzi młodych, najczęściej z najbliższej rodziny.</p> <p>Dziecko miało w wózku włożony medalik z Matką Boską oraz zawiązywano również czerwoną wstążeczkę, ..” aby nikt dziecka nie zauroczył i aby dziecko nie chorowało”. Nadal tak ludzie czynią.</p> <p>Gdy dziecko skończyło roczek, tak jest i teraz, to ma do wyboru położone przedmioty na stole; książkę, różaniec, pieniądze, kieliszek. Zależnie, jaki przedmiot dziecko wybierze, wróży się co do przyszłości dziecka.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Owszem dawniej, czasem i teraz, istniały osoby, które „kojarzyły małżeństwa”. Taką osobę nazywało się faktorem albo swatem Samą czynność nazywano swataniem bądź faktorowaniem. Najczęściej jednak ludzie sami się zapoznają. Jakiś czas prze weselem odbywały się zaręczyny, no i dalej były tzw. „zmówiny” czyli umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Chodzi o szczegóły całej uroczystości. Teraz też tak jest, chociaż bywa, że młodzi sami o wszystkim chcą decydować. Informatorka wyszła za mąż w 1952 roku. Ślub mieli w Obrzycku, a do kościoła jechali bryczką, czyli powózką.</p> <p>Dawniej wesela były w domu panny młodej. Ludzie robili jedzenie w domu a tańce jak było ciepło odbywały się</p>

w namiocie, albo wiać przykrytej brezentem na wypadek deszczu, na świeżym powietrzu. Można było wypożyczyć drewnianą podłogę. Gdy wesele było zimą, a dawniej nie należało to do rzadkości – zimą więcej było czasu, to jadło się w jednym pokoju, a tańczyło w drugim. Zresztą wesela dawniej były mniejsze, bardziej kameralne. Wesela odbywały się także w świetlicy. Teraz to wszyscy wesela robią w lokalach (od 20-30 lat), albo i często żyją bez ślubu. Sporo osób ze wsi zjawia te uroczystości w lokalu „Na Skarpie” znajdującym się w Obrzycku (przy drodze w kierunku na Szamotuły). Zresztą zależy skąd pochodzi panna. Bo wesele z reguły odbywa się w tej miejscowości, z której pochodzi panna młoda.

Znany jest zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła, butelek, na szczęście, nazywany „polteram”, „pulteram” (różnie ludzie to nazywają). Teraz ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się w dzień przed weselem. No i trzeba było poczęstować przybyłych plackiem i wódką. Jak informatorka wychodziła za mąż, najpierw był ślub cywilny, a potem ślub kościelny. Czasem rano był ślub w urzędzie, a po południu w kościele. Teraz ślub zawarty w kościele jest też ważny wobec prawa państwowego.

Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze, aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymywali), albo pieniążkami (jak dzieci). Jak wracano dawniej bryczkami z kościoła, byli zatrzymywani w kilku miejscach. Teraz jak jadą samochodami, to jest skromniejsze. Bryczki i konie musiały być pięknie przystrojone kwiatami i wstążkami.

Po ślubie młoda para jechała do fotografa, aby wykonać zdjęcie pamiątkowe. Teraz to są specjalne sesje fotograficzne, filmowana jest cała ceremonia.

		<p>Oczepiny panny młodej odbywały się o godz. 24.00, są też podziękowania dla rodziców. Dnia następnego były poprawiny, czasami teraz też tak jest. Do tańca przygrywała dawniej kapela – zespół muzyczny. Grali na akordeonie, skrzypcach, trąbce, perkusji.</p> <p>Czasem na wesela i to jeszcze do dziś w gości przychodziła baba z dziadem (przebrani na odwrot), po to aby trochę bałaganu narobić oraz pożartować.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Jeszcze ze 30 lat temu, w latach 80. XX wieku ciało zmarłego przechowywano, z reguły przez 3 dni, do czasu pogrzebu w domu. Ubranego zmarłego kładziono na piasku przykrytym prześcieradłem. Piasek miał powodować studzenie ciała nieboszczyka. W dzień pogrzebu zmarły wkładany był do trumny. Każdego wieczoru, przed pogrzebem zbierano się w domu, by odmawiać różaniec za duszę zmarłego mieszkańca wsi. Teraz przy kościele w Obrzycku jest kaplica przedpogrzebowa. Obecnie mieszkańcy zbierają się w domu zmarłego i odmawiają za jego duszę różaniec. Modlitwa ta jest również odmawiana przed samym pogrzebem. Zmarłego z domu wynoszono nogami do przodu. Wcześniej rodzina żegnała się ze zmarłym. Ksiądz czekał na kondukt, blisko granicy parafii, trumna wieziona była konnym karawanem. Zawsze zatrzymywano się przy krzyżu, aby się pomodlić i pożegnać zmarłego. Obecnie ciała zmarłych do czasu pogrzebu przechowywane są także w kostnicach przyszpitalnych.</p> <p>Istnieje taki przesąd, aby ciała nieboszczyka nie przetrzymywać przez niedzielę w domu, bo może on pociągnąć za sobą kogoś następnego z rodziny albo wśród znajomych. Ludzie jak tylko mogą, to chowają zmarłego przed niedzielą.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.

Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	<p>Lubimy zjeść gzika i pyry w mundurkach (często), polewki; Informatorka „uwielbiała” czerninę z kaczki; do tego szare kluchy ze startych surowych ziemniaków. A teraz nie ma z czego jej ugotować. Nie chowa jej córka drobiu, a ona nie ma siły aby to robić. Większość ludzi to praktycznie tylko na wsi mieszka.</p> <ul style="list-style-type: none"> - kawa zbożowa; - maślanka; - patrz także potrawy świąteczne.
III. Tradycje rękodzielnicze	
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej	
1.	<p>Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)</p> <p>We wsi Słopanowo znajdują się 3 figury przydrożne.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) na wprost kościoła stoi figura Matki Boże Niepokalanie Poczętej. Figura Matki Boskiej postawiona jest twarzą w stronę drogi, tak „jakby zapraszała mieszkańców do kościoła i do swojego syna”, umieszczona na wysokiej kolumnie, obwiedziona metalowym ogródkiem. Przy niej zostały posadzone lipy. 2) przy kościele znajduje się misyjny drewniany krzyż 3) na obrzeżu parku znajduje się figura św. Antoniego Padewskiego. Również ustawiona na wysokiej kolumnie; ogrodzona drewnianym płotkiem. 4) przy leśnej drodze do Obrowa znajduje się drewniana kapliczka z figurą św. Mikołaja, patrona kościoła

		<p>w Słopanowie.</p> <p>Na terenie części: Słopanowo Huby – na rozstajach dróg znajduje się murowana z cegły kapliczka, nakryta daszkiem. W górnej części w niszach umieszczone zostały drewniane figury: Chrystusa Frasobliwego; Św. Wawrzyńca i Matki Boskiej.</p> <p>Z głównej strony pod figurą Frasobliwego umieszczono obraz Matki Boskiej Częstochowskiej oraz na samy dole – godło Polski – orzeł w koronie. Figura miała zostać ustawiona ok. 150 lat temu, a wystawił ją podobno gospodarz, jako wotum wdzięczności za nowonarodzone dziecko.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Ludzie jeżdżą indywidualnie do Częstochowy. Są też organizowane pielgrzymki przez parafię do Lichenia, Częstochowy, czy Rokitna, Gostynia, a także autokarowe poza granice kraju.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Informatorka wie, że chodzą piesze pielgrzymki do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego, ale to jest organizowane przez parafie.
6.	Lokalne odpusty	W Otorowie jest obraz Matki Bożej – odpust 15 sierpnia; Odpust w Biezdrowie – 14 września. W Obrzycku – w św. patronów – Piotra i Pawła.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	Z reguły odbywają się na początku września. Dawniej dożynki odbywały się w każdej wsi, także w PGR-ze. Od jakiegoś czasu odbywają się dożynki gminno-parafialne. W ubiegłym roku, były w Szamotułach dożynki powiatowe. Najpierw odprawiana jest dziękczynna Msza Św. Wybierany jest starosta i starościna

		<p>dożynek, z reguły z tych najlepszych gospodarzy. Każda wieś przygotowuje odrębne wieńce dożynkowe i piecze swój chleb. Dawniej to ludzie piekli chleb w domu, teraz to raczej zamawiają w piekarni. W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółko Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn rolniczych, zwierząt, itp. Różne występy artystyczne, konkursy, jedzenie, kielbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa.</p>
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	<p>Dni Obrzycka – przełom VI/VII – różne imprezy odbywają się od piątku do niedzieli.</p> <p>W Obrzycku, w szkole obchodzony jest Dzień Dziecka, Dzień Matki i Dzień Ojca, a także Dzień Babci I Dziadka. Organizują te uroczystości Rada Sołecka i Rada Rodziców.</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>We wsi było Koło Gospodyń Wiejskich, ale się rozpadło. Informatorka też kiedyś do niego należała. Jak starsze panie „poumierwały”, to i nie ma koła. W świetlicy, we wsi organizowana jest wigilia dla starszych (Rada Sołecka), ale ona już nie ma zdrowia aby na te imprezy chodzić.</p>